

(II Tempo - A.Austini) Jeden fragment za drugim w całości nowej układance. Petrachi i Fonseca kontynuują wspólnie rewolucję: jeden negocjuje z graczami, drugi dzwoni do nich, aby ich przekonać. Do tej pory to działa. Wczoraj doszło do chrztu Veretout w barwach Giallorossich (1 mln euro za wypożyczenie, 16 mln euro za przymus wykupu po pierwszym punkcie zdobytym w sezonie ligowym i 2 mln bonusów, 5-letnia umowa za 2,3 mln euro dla gracza) i Diawary: rano obydwaj przeszli testy medyczne i pierwszą podróż po Trigorii razem z Zaniolo, z wywiadem Francuza, który potwierdził, że Fonseca *"był decydujący przy moim przybyciu"*.

Do tej pory w Trigorii wylądowało pięć nabytków, każdy potencjalny podstawowy. Jednak trenerowi i dyrektorowi sportowemu potrzeba przynajmniej czterech kolejnych graczy, konkretnie prawego obrońcy, środkowego obrońcy, skrzydłowego atakującego i środkowego napastnika. Lista może się skrócić lub wydłużyć, w zależności od sprzedaży. Na potencjalną sprzedaż są wystawieni praktycznie wszyscy, od kapitana Florenziego po złotego chłopca Zaniolo, jeśli wpłyną oferty, zostaną ocenione bez wahania. Potem zostaną ewentualnie pozyskani zastępcy uznawani za funkcjonalnych. Weźmy przypadek prawej strony. W pierwszych dwóch sparingach Florenzi nie zagrał nawet minuty na prawej obronie, Fonseca wykorzystał go na drugim skrzydle ataku i przez fragment meczu w środku pola. Biorąc pod uwagę, że Karsdorp kieruje się ku odejściu - jeśli nie pojawią się propozycje sprzedaży, odejdzie na wypożyczenie - i że Santon nie jest uznawany za podstawowego gracza, Petrachi pracuje od tygodni nad Hysajem, który ma tego samego agenta co Veretout. Albańczykowi wygasa umowa w Napoli, De Laurentiis żąda 20 mln euro, ale będzie musiał zadowolić się mniejszą kwotą, aby nie ryzykować utracenia go za darmo. Negocjacje mogą niebawem wejść w życie. Na środku pod górę prowadzi droga do Alderweirelda: Tottenham nie daje zniżek z klauzuli 27 mln euro, która wygasa i Roma nie zamierza zbliżyć się do tej kwoty. Ocenia się inne profile, w tej chwili nie te zbyt drogie jak Lyanco i Nkouolu. Tymczasem Bianda kieruje się na wypożyczenie do Nicei: wyprzedziła Nantes.

Środek pola potrzebuje uszczuplenia, Fonseca widziałby mile kolejną inwestycję jeśli odejdą Nzonzi, Cristante i Gonalons (nie szaleje za żadnym z nich), klub nie traci z oczu Almendry z Boca. Jednak to sprawa odroczone, podczas gdy w ataku potrzebne są jak najszybciej dwa elementy. Dyrektor i trener od dawna stawiają na Higuaina, ale na ten moment nie ma warunków ekonomicznych by go pozyskać: potrzebne jest porozumienie z Juve w sprawie bogatej odprawy lub, co lepsze, przedłużenie kontraktu, które obniżyłoby Binaconerim kwotę amortyzacji i wówczas wypożyczenie do Romy. Tymczasem Sarri potwierdził prawdopodobne odejście, spychając odpowiedzialność na klub: *"Dopóki Gonzalo jest tutaj, uznaję go za w stu procentach gracza Juve. Jeśli potem klub podejmie decyzję, dopasuję się do nich"*. Ocenia się jednak alternatywy jak Leao z Lille. W każdym razie Roma musi sprzedaż Dzeko, ale negocjacje z Interem wyhamowały i nie jest powiedziane, że się odblokują: oferta 10 mln to połowa żądań Romy. Podstawowym trequantistą środka pola Fonseci powinien być Pellegrini, z "niesprzedawalnym" Pastore jako alternatywą, z kolei Zaniolo jest na ten moment alternatywą dla Undera na prawej

stronie: Roma nie chce sprzedać byłego gracza Interu za mniej niż 70 mln euro. Szuka się jednak lewonożnego skrzydłowego, gdyż po drugiej stronie trener ma do dyspozycji Kluiverta, Perottiego i, jeśli nie odejdzie, Florenziego. Zakończyło się zgrupowanie, od jutra Fonseca przekaże nowe wytyczne, wliczając rozzarowującego Schicka.

Autor: abruzzo